

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Czajkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Paweł Czubik

w sprawie z protestu wyborczego K. S.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 24 października 2019 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 4 października 2019 r. (data stempla pocztowego) K. S. (dalej jako: „wnoszący protest” lub „skarżący”) wniósł „protest” do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Państwowej Komisji Wyborczej.

Wnoszący protest, powołując się na art. 101 Konstytucji RP, zażądał m.in.:
wstrzymania ogłoszonych wyborów do Sejmu i Senatu do czasu usunięcia
„bezprawnych zapisów prawa wyborczego”.

Zdaniem skarżącego „obecne prawo wyborcze nie spełnia wymogów formalnych i prawnych co implikuje nieważność wyborów a priori, ponieważ władza

z góry założyła ich bezprawny sposób przeprowadzenia oraz uniemożliwiła w iście bolszewickim stylu wykonanie biernego prawa wyborczego”.

Ponadto – w ocenie skarżącego – „obecna władza dokonała faktycznego unicestwienia biernego prawa wyborczego w nadchodzących wyborach w 2019 r., co stanowi rażące naruszenie art. 32, 96 w zw. z 99 i art. 2 Konstytucji RP oraz w szczególności brutalne pogwałcenie międzynarodowego aktu KBWE przyjętego przez Polskę dnia 29 czerwca 1990 r. na konferencji KBWE w Kopenhadze, dotyczącej praw człowieka”. Wnoszący protest podniósł, że zachodzi wymuszenie zbierania podpisów poparcia zarówno w kuriozalnej skali jak i czasu, co ma, jego zdaniem, rażąco naruszać bierne prawo wyborcze, ponieważ w realiach życia społecznego w sposób obiektywny wprowadzone zmiany uniemożliwiły wykonanie tego „zapisu” znacznej liczbie podmiotów.

Skarżący w konkluzji „protestu przeciwko łamaniu konstytucyjnych praw wyborczych wyborców” wskazał, że: „z mocy prawa wybory ogłoszone na październik 2019 r. są już nieważne w dniu ogłoszenia”.

Odpowiedzi na powyższy protest wnieśli: Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej (wpływ do Sądu Najwyższego 22 października 2019 r.) oraz Prokurator Generalny (wpływ do Sądu Najwyższego 17 października 2019 r.).

Przewodniczący PKW wskazał, że pismo wnoszącego protest nie spełnia określonych w Kodeksie wyborczym wymogów określonych dla protestu wyborczego. Ponadto, PKW podkreśliła, że niedopuszczalne jest wniesienie protestu wyborczego dotyczącego wyborów, które jeszcze się nie odbyły, a Kodeks wyborczy nie przewiduje również możliwości „wstrzymania terminu wyborów”.

W ocenie PKW, protest Pana K. S., jako złożony przedwcześnie i niespełniający pozostałych wymogów formalnych określonych w art. 241 § 1 Kodeksu wyborczego powinien pozostać bez dalszego biegu.

Prokurator Generalny podniósł, że protest nie został wniesiony w ustawowym terminie. W swoim stanowisku podkreślił, że protest – nadany w placówce Poczty Polskiej 4 października 2019 r. – został wniesiony z naruszeniem terminu z art. 241 § 1 Kodeksu wyborczego, tj. przedwcześnie.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, iż wniesiony protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest na podstawie na podstawie art. 243 § 1 w zw. z art. 241 § 1 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego należało pozostawić bez dalszego biegu.

Art. 101 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, że wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zgodnie z przepisem art. 82 § 1 Kodeksu Wyborczego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest wyborczy z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu Wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Na mocy art. 243 § 1 zd. 1 Kodeksu Wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241.

Art. 241 § 1 Kodeksu Wyborczego stanowi zaś, że protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

W świetle treści powyższych przepisów trafne są stanowiska PKW oraz Prokuratora Generalnego, iż protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu.

Protest wyborczy wnosi się w ustawowo określonym terminie, którego ramy są ustalone datami: początkową – dzień ogłoszenia wyników wyborów w dzienniku urzędowym, zaś końcową siedem dni od tej daty. Tymczasem skarżący wniósł protest nie tylko przed terminem ogłoszenia wyników wyborów (Obwieszczenia PKW z dnia 14 października 2019 r. o wynikach wyborów do Sejmu i Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej zostały ogłoszone w Dzienniku Ustaw pod poz. 1955 i 1956 dnia 15 października 2019 r.), ale nawet przed datą wyborów przeprowadzonych 13 października 2019 r.

Podkreślić należy, że protest niewniesiony w ustawowym terminie to zarówno protest przedwczesny, czyli złożony przed datą rozpoczynającą bieg terminu, tj. przed dniem ogłoszenia wyników wyborów, jak i protest spóźniony czyli wniesiony po upływie tego terminu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2011 r., III SW 12/11, www.sn.pl). W niniejszej sprawie niewątpliwie wniesiony został przedwczesny protest wyborczy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.